

Czy islamski terroryzm wynika z wiary w „hurysy”?

4 lipca 2021

Okrucieństwo zbrodni dżihadystów, wymyka się racjonalnym ocenom. Wielu ludziom trudno zrozumieć, jak można wyrządzać tyle zła. Dlaczego więc ktoś wysadza się w powietrze, aby przy okazji zabić kilkadziesiąt osób?

Umówmy się, ktoś, kto daje się rozerwać na kawałki ładunkami wybuchowymi w imię religijnej ideologii, musi być fanatykiem najwyższej próby. Jednak czy za walką z niewiernymi, stoi coś, czym terroryści chcą sobie zrekompensować swoją ofiarę?

Hurysy według islamskich wierzeń, to wiecznie młode i piękne dziewice, które po wejściu dżihadysty do raju, stanowią jedną z nagród. Mają to być kobiety idealne, każda ma 33 lata. Są duchowo i cieleśnie nieskazitelne, wiecznie piękne i młode, a do tego mogą odnawiać swoje dziewictwo. Każdy muzułmanin w ogrodzie Dżannah może mieć do 72 hurys i zależnie od jego woli i kaprysu, będą one (lub nie będą) rodzić dzieci, które pełną dojrzałość mają osiągać w ciągu godziny.

Zatem mamy bardzo przeciętnego islamistę, który niczym specjalnym się nie wyróżnia. Nie ma specjalnych perspektyw ani powodzenia. Ale ma za to świadomość, że wystarczy iść się wysadzić gdzieś w powietrze z hymnem pochwalnym dla Allaha na ustach, zabić kilkudziesięciu niewiernych i nagle otrzymuje on to, czego za życia nigdy by nie dostał.

Kłopot tkwi w tym, że nadzieje dżihadysty, mogą być płonne, bo jak twierdzi badacz „Koranu” – Christoph Luxemburg – legenda o hurysach wzięła się z błędnego zrozumienia słowa „hur”, które przetłumaczono z arabskiego jako „hurysy”, podczas gdy po syriacku, oznacza ono jedynie... „białe rodzyнки”.

Raczej dla „białych rodzynek” nikt nie detonuje na sobie kilku

bomb, a to oznacza, że całe mnóstwo bojowników islamskich zabija tysiące ludzi tylko dlatego, że być może ktoś kiedyś błędnie zinterpretował słowa Mahometa, zapisane w „Koranie”.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl